



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 05-08-2021 r.

**Marcin Wiącek**

**II.519.1055.2021.PS**

**Pan  
Bogdan Święczkowski  
I Zastępca Prokuratora Generalnego -  
Prokurator Krajowy  
Warszawa**

***Szanowny Panie Prokuratorze***

Realizując ustawową powinność przeciwdziałania dyskryminacji w Polsce, szczególną uwagę poświęcam problematyce przestępczości motywowanej uprzedzeniami uznając, że jej przejawy, tj. używanie „mowy nienawiści”, czy stosowanie agresji lub przemocy na tle dyskryminacyjnym, stanowią drastyczne naruszenie praw człowieka.

Z tego też względu uznaję przeciwdziałanie rasizmowi, ksenofobii oraz związanej z nimi nietolerancji za priorytetowy kierunek aktywności, a wszelkie docierające do mnie sygnały o tego typu zachowaniach stanowiące będą podstawę do podjęcia interwencji.

W powyższym kontekście niepokój budzi podana w mediach informacja<sup>1</sup> o odmowie wszczęcia postępowania przez Prokuraturę Rejonową w Piasecznie w sprawie propagowania faszystowskiego ustroju państwa – w formie pozdrowienia faszystowskiego, tzw. „hajlowania” podczas obchodów rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego w dniu 1 sierpnia 2020 r. w Warszawie.

Jak wynika z powołanego materiału, uzasadniając postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania prokurator uznał, że tzw. „hajlowanie” nie stanowi propagowania faszyzmu, lecz nawiązuje do salutu żołnierzy rzymskich.

---

<sup>1</sup> <https://tvn24.pl/polska/sad-nakazal-prokuraturze-zajac-sie-sprawa-hajlowania-przez-narodowcow-podczas-obchodow-powstania-warszawskiego-5164082>

Rozpoznając zażalenie na to postanowienie Sąd słusznie stwierdził, że *"W powszechnym odczuciu społecznym gest w postaci wyprostowanego prawego ramienia stanowi odwołanie do symboliki faszystowskiej. Zaprezentowany przez prokuratora pogląd, jakoby miał on źródło w starożytnym Rzymie (i tym samym stanowił odwołanie do kultury rzymskiej, a niekoniecznie reżimów faszystowskich), nie ma podbudowania historycznego (...). Był on ważnym elementem kultury nazistowskiej (...)"* (cytat za wskazaną na wstępie publikacją) i uchylił zaskarżone orzeczenie.

Z informacji zawartej w tej publikacji wynika, że w dalszym ciągu niektórzy prokuratorzy aprobuje pogląd, jakoby wykonywanie w przestrzeni publicznej gestu pozdrowienia faszystowskiego (podniesienia wyprostowanej prawego ramienia) było zachowaniem indyferentnym z punktu widzenia prawa karnego, nawiązującym do „salutu rzymskiego” lub do tradycji endeckich. Przypomnieć także należy podobne rozumowanie prokuratorów odnoszące się do umieszczania lub prezentowania w miejscach publicznych swastyki, uznawanego za symbol słowiański lub też hinduski symbol szczęścia, lub też symboli „krzyża celtyckiego” oraz odznaki trupiej główki z pischelami tzw. „Totenkopf”.

Sprawy tego rodzaju pozostają w stałym zainteresowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich. W wystąpieniach kierowanych do prokuratorów nadrzędnych Rzecznik wielokrotnie podkreślał, że tzw. „hajlowanie” obok symbolu swastyki było najbardziej rozpoznawalnym symbolem III Rzeszy i II wojny światowej. Niezależnie zatem od wcześniejszych konotacji, czas i doświadczenia II wojny światowej a zwłaszcza okupacja i ofiary III Rzeszy zmieniły sposób postrzegania tego gestu jako całkowicie utożsamianego z nazizmem, stanowiąc jego najpowszechniejszy rytuał. W Polsce jako kraju szczególnie dotkniętym tymi tragicznymi doświadczeniami nawiązywanie do ideologii nazistowskiej, jej pochwalanie i propagowanie powinno spotykać się ze szczególnie konsekwentną reakcją organów ścigania.

Rzecznik inicjuje także aktywność organów ścigania w tej materii, kierując do właściwych prokuratur stosowne zawiadomienia o zdarzeniach, w których mogło dojść do popełnienia przestępstw z art. 256 § 1 k.k. a także wykorzystując przysługujące mu uprawnienia procesowe w postępowaniach wszczętych na podstawie jego zawiadomień. Przykładem tego rodzaju działań jest postępowanie prowadzone w Prokuraturze Rejonowej

w Białymstoku ozn. sygn. PR Ds.1408.2021, w którym dopiero złożenie przez Rzecznika Praw Obywatelskich zażaleń na kolejne postanowienia prokuratora o umorzeniu doprowadziło do skierowania przez prokuratora aktu oskarżenia w tej sprawie.

Pragnę podkreślić jednocześnie, że mam świadomość tego, iż w wielu sprawach zachowania polegające na propagowaniu faszyzmu spotykają się z należytą reakcją prokuratury. Jednak mając na uwadze przedstawione okoliczności, uprzejmie proszę Pana Prokuratora o zadysponowanie dokonania analizy spraw dotyczących czynów z art. 256 § 1 lub 2 k.k., w których postępowanie zakończyło się odmową wszczęcia śledztwa lub dochodzenia na skutek przyjęcia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, prawomocnie zakończonych w 2020 i 2021 r. oraz przesłanie wyników tych analizy.

W mojej ocenie, mając na uwadze charakter tych czynów, budzących szeroki negatywny rezonans społeczny, rozważenia wymagałoby też, czy analiza taka nie powinna stanowić, w razie potwierdzenia nieprawidłowości w działaniach prokuratorów, podstawy do wydania przez Prokuratora Generalnego odpowiednich wytycznych na podstawie art. 13 § 1 z dnia 28 stycznia 2016 r. ustawy - Prawo o prokuraturze.

Uprzejmie proszę ponadto, o przedstawienie danych statystycznych dotyczących liczby prawomocnie zakończonych postępowań przygotowawczych dotyczących omawianej kategorii czynów, w których odmówiono wszczęcia dochodzenia lub śledztwa lub je umorzono ze względu na brak znamion czynu zabronionego za lata 2015-2020 oraz liczby skierowanych w tym okresie do sądów aktów oskarżenia o te czyny.

***Z wyrazami szacunku,***

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/